

MASY SENSORYCZNE

Masy sensoryczne i plastyczne są fantastyczne, mogą mieć piękny zapach, niespotykaną konsystencję, są sposobem na relaks i zabawę. uwielbiam nie mniej niż dzieci. Jedne są trwałe, inne zupełnie odwrotnie. Poniżej znajdziecie przepisy na masy sensoryczne i plastyczne. Cudownej ZABAWY! ☺

MASA SOLNA

Co można zrobić z masy solnej? A czego nie można? – tak powinno brzmieć pytanie. Można prawie wszystko – masa zastyga w zależności od grubości od kilku godzin do kilku dni.



Składniki:

- mąka;
- sól;
- woda
- ilość: 2:2:1, czyli tyle samo mąki co soli i połowę mniej wody.

Przygotowanie:

Mąkę mieszamy z solą (drobnoziarnistą). Wodę dodajemy ostrożnie, nie całą na raz. Ciasto powinno mieć konsystencję zbliżoną do ciasta na pizzę.

Wykorzystanie:

- można dodać do niej barwniki i olejki zapachowe;
- można z niej lepić trwałe dekoracje, świeczniki, przestrzenne figurki i płaskie dekoracje;
- zastyga od kilku godzin do kilku dni – w zależności od grubości;

- po zastygnięciu można malować ją farbami (farba blednie, wchłania się)

ZIMNA PORCELANA

Co można z niej zrobić? Wszystko to co z masy solnej ale również małe, precyzyjne i cieniutkie elementy. Jest fantastyczna, elastyczna, gładka, plastyczna i zasychająca. DO DZIEŁA! 😊



Składniki:

- 250 g skrobi ziemniaczanej
- 250 g kleju do drewna
- 2 łyżki oliwki/gliceryny
- 2 łyżki octu
- ewentualnie jakiś aromat

SZTUCZNY ŚNIEG

Kolejny prosty przepis! NIE nadaje się do lepienia trwałych elementów, ale zabawa nim to frajda!



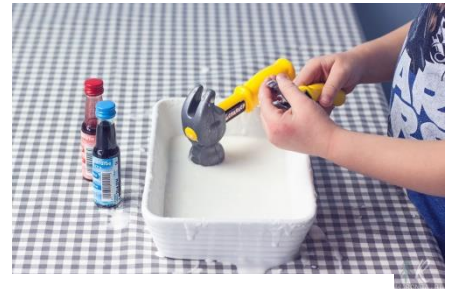
Składniki:

- 1 pianka do golenia
- 8 paczek sody
- 2 łyżki skrobi ziemniaczanej

Po połączeniu składników polecam wstawić go na 20 minut do lodówki. Robi się zimny niczym prawdziwy śnieg!

ABSURDALNA CIECZ NIENEWTONOWSKA

Co to takiego? Dlaczego jest absurdalna? Co w niej takiego niezwykłego? Możesz w nią pukać młotkiem i stawia silny opór, jednak, gdy powoli zanurzamy w niej dłoń – jest płynna jak kisiel.



Składniki:

- skrobi ziemniaczanej
- wody
- w stosunku 1:1

Wykonanie banalne – trzeba TYLKO wymieszać produkty! Sprawdźcie! Czyż nie super sprawa?! 😊

DOMOWA CIASTOLINA

Pachnie obłędnie i nadaje się do fantastycznej, długiej zabawy! To jeden z moich ulubionych przepisów na masy sensoryczne i plastyczne.



Składniki:

- trzy łyżki spożywczego oleju;
- szklanka mąki;

- proszek do pieczenia – łyżka;
- pół szklanki soli;
- szklana ciepłej wody;
- pachnidełko: cukier waniliowy albo aromat do ciasta;
- kolor: farba, barwnik spożywczy lub atrament, barwniki do jajek.

Wszystkie składniki przekładamy do garnka, mieszamy i dodajemy barwnik spożywczy. – barwnik w proszku rozpuszczamy w łyżeczce octu. Farbki, płynny barwnik lub atrament – w wodzie. (można sięgnąć po zapas powielkanocnych barwników do jajek)

Po rozmieszaniu, masa ma gęstość ciasta naleśnikowego.

Wstawiamy garnek na mały ogień. Cały czas intensywnie mieszamy. Podgrzewamy kilka minut, aż masa zgęstnieje do tego stopnia, że wbita w nią łyżka będzie stała prosto. Jeśli zależy nam na czasie – masę przekładamy do zimnego naczynia, by szybciej ostygła. Jeśli nie, czekamy aż troszkę przestygnie.

Może się zdarzyć, że masa po zagotowaniu, będzie wciąż zbyt lepka do zabawy. Wtedy ugniatamy ciasto i dosypujemy małutkimi porcjami mąkę, by ciastolina zachowywała się jak ciasto na pizzę – nie kleiła się do rąk. Ja do tego co wyszło dodałam jeszcze około 1/4 szklanki. **Na końcu dodajemy łyżeczkę oleju** i zagniatamy całość. Dzięki temu zabawa masą jest bardzo przyjemna – nie klei się, nie kruszy, nie brudzi. **Jak ona obłędnie pachnie!**

CIĄGLIWY GLUT...

Jak zrobić masę, która nawet w małej ilości rozciąga się do rozpiętości naszych ramion?

Składniki:

- klej: bezbarwny, mocniejszy (np. introligatorski, ja użyłam jakiegoś cudaka z pepco);
- woda (tyle co kleju, mniej więcej)
- barwnik (opcjonalny)
- boraks/detergent – np. płyn do prania (łyżeczka, rozpuszczona w wodzie)

Ważne uwagi:

1. Jeśli chodzi o boraks, za 10 zł można kupić ogromną, kilogramową butlę. Zgodnie z ekointernetowymi portalami, ma on mnóstwo zastosowań, ale ja nie o tym
2. Jeśli chodzi o klej, próbowałam wcześniej użyć magica, kleju bambino i wikolu – niestety, uprzedzę Wasze próby, nie nadają się.

Jak o zrobić? Potrzebujesz **5 minut**, wliczając w to mycie naczyń

Przygotuj potrzebne naczynia:

miskę, w której będziesz mieszać składniki, szklankę do rozmieszania boraksu, patyczek do mieszania masy (użyłam jednorazówki do chińszczyzny) oraz składniki.

Do miski wlej klej, wymieszaj z wodą w stosunku 1:1 i dodaj barwnik spożywczy.

W szklance wymieszaj łyżeczkę boraksu z kilkoma łyżkami wody.

Łyżeczką dodawaj rozpuszczony boraks do kleju. Mieszaj i sprawdzaj ciągliwość masy. Jeśli przykleja się do patyczka i ciągnie bez końca – jest gotowa. Jeśli nie – dodaj odrobinę więcej boraksu. Jeśli natomiast przemieniła się z stężałą, twardawą galarete – przesadziłaś z boraksem! Ważne jest, by obserwować masę i dodawać boraks stopniowo.

Jeśli używamy płynu do prania nie rozcieńczamy go z wodą. W trakcie mieszania mogą pojawić się bąbelki – nic nie szkodzi. Wyłowimy z nich gluta.

Po rozmieszaniu **“wyciągamy gluta” z wody, która się oddzieliła.**

Ta dam! 😊

PACHNĄCE PIERNICZKI

Czyż to nie idealna masa sensoryczna? Do tego stuprocentowo jadalna! 😊

Ten przepis przemierzył pół internetu – pierniczki są pycha!



PACHNĄCE PIERNICZKI

2 szklanki mąki pszennej
2 łyżki rozpuszczonego miodu

->połączyć i dodać:
3/4 szklanki cukru
1.5 łyżeczki sody
15 g przyprawy do piernika
łyżka masła

->połączyć i dodać:
1 jajko
1/3 szklanki ciepłego mleka (stopniowo!)

Zagnieść. Wałkować. Wyciąć ciasteczka.
Piec w temperaturze 180 stopni około
10-15 min. (uwaga, urosną!)

<https://panimonia.pl>

MASA AKSAMITNA

Prościutki przepis, szybkie wykonanie. ALE ta masa jest niesamowicie delikatna i pachnąca. Świetna zabawa! 😊



Składniki:

- odżywka do włosów (jakakolwiek, ja użyłam Cien z Lidla – 300 ml)
- mąka ziemniaczana (też z Lidla – ok. 500 g)
- opcjonalnie: barwniki spożywcze

Jak zrobić? 10 minut i gotowe 😊 Do miski przelewamy odżywkę – całą (300 ml). Do odżywki dodajemy około 10 czubatych łyżek mąki, tak by masa przybrała konsystencję gęstego budyniu, w którym wstawiona łyżka stoi. Teraz jest dobry moment na dodatnie barwników – jeśli używamy tych w proszku, dodajemy dwie główki od wykałaczkki na 1/3 masy, mieszamy i... gdy masę zbarwimy – dodajemy mąkę i zagniatamy masę do momentu, w którym przestanie kleić się do rąk, nie trwa to długo

Życzę przyjemnej zabawy 😊

p. Magdalena

Źródło: <https://panimonia.pl/category/zabawy-sensoryczne/>